

Z KRAKOWA DNIA 17. KWIETNIA 1811 Roku WE SRODE.

WYROKI KROLEWSKIE.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia
15go miesiąca Marca 1811.*

FREDERYK AUGUST

Z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Po śmierci Pana Glombik Podsejdy wydziału Policji poprawczej w Jędrzejowie mianowaliśmy i mianujemy na wakujący po nim wyż wymieniony urząd Pana Felixa Piotrowskiego.

Minister Sprawiedliwości dopiero rze, czonęgo do sprawowania wskazanego sobie urzędowania wezwie, w nim instalować będzie i niniejszą nominacją ogłosi.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) przez Króla.

Minister Sekretarz Stanu

Zgodno z oryg. *Stanisław Breza.*

Felix Lubieński, Zgodno z oryginał.

Minister Sprawied: *Minister Sekr Stanu.*

(L.S.) *Stanisław Breza.*

Hierroy, K. M. Z. S. J.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 15 Marca
Roku 1811.*

FREDERYK AUGUST

Z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Mianowawszy Pana Mogilnickiego

Afseksora Trybunału Cywilnego Iwszey Instancyi Departamentu Radomskiego Sędzią Trybunału Siedleckiego mianowaliśmy i mianujemy na wakujące po nim w wspomnianym Trybunale Radomskim miejsce Afseksora Pana Jozefa Zakrzewskiego

Minister Sprawiedliwości wyżej mianowanego na wskazany sobie Urząd wezwie, w nim instalować będzie i niniejszą nominacją ogłosi.

(Podp) *Frederyk August.*

(*Ręczta podpisów tak wyżej.*)

Prefekt Departamentu Krakowskiego podaie do wiadomości, iż Najjaśniejszy Pan Dekretem swoim pod dniem 7 Marca r. b. zapadłym na wakujące dotąd miejsce Budowniczego Departamentowego Krakowskiego, JPana Bogumiła Zschernig nominować raczył.

W Krakowie d. 10 Kwietnia 1811 roku.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, S. J.

Z Hamburga d. 4. Kwietnia.

W tej chwili odebraliśmy przez nadzwyczajną sposobność Monitora Paryskiego pod d. 30 Marca, który zawiera następujące ważne i chwały godne

*Loniestenia od woysk w Hiszpanii &
Portugalii:*

Jen: Foy przybył z listami od Xcia Elsling

(Mafseny) d. 26 Marca do Paryża. Wyjechał zaś zgłówny kwatery woyska Portugalskiego d. 15go. Woysko znajduje się w najlepszym stanie; żołnierz pełen jest odwagi. Xże Elslingi uznał za potrzebne uczynić poruszenie. Prawe swoje skrzydło posunął do morza, lewe do rzeki Zerezere, a główną kwaterę przeniósł do Pombal. Rozmaite korpusy woyska będące na żołdzie Angielskim pobite zohwały. Kołomuy woyska naszego przebiegają Portugalią; wiele podbiły okolice i rozbroiły.

Adjutant dowodzący Avy przybył tu z okolic Badaioz skąd d. 14 Marca wyprowadził go Xże Dalmacya z chorągwiemi, które zdobył od w kroczenia swego przed ściu tygodniami do Ekramadury. Przywiózł on także kapitulacją twierdzy Badaioz.

Wzięcie Oliwenzy i Badaioz, potyczka przy Castillegos i bitwa nad rzeką Gebora są ważnemi woyskowemi zdarzeniami, na szkodę nieprzyjaciela wypadkami. Dwadzieścia tysięcy jeńców wiele chorągwi i kilka set dział znajduje się w ręku naszych.

D. 3 Marca zaszło ważne działanie przed Kadyxem. Dywizya z 6000 Anglikow i 7 do 8000 Hiszpanow złożona wyładowała na końcu Lutego do Algesiras. Kolonna ta wynosząca razem do 14.000 ludzi, miała zamysł wzięść tył Xciu Belluny i znieść oblężenie Kadyxu. Lecz projekt ten zupełnie zniszczony został. Xże Belluny pobit nieprzyjaciela i odparł go do wyspy Leon, zabrawszy mu trzy chorągwie, 4 działa i 760 jeńców. Zabił lub ranił trzecią część Anglikow. — Jenerał Sebastiani, który dowodzi czwartym

korpusem 20,000 ludzi wynoszącym, rozumiał, iż wysiadły do Algesiras nieprzyjaciel przeznaczony był do uderzenia na prawe jego skrzydło, gdy tym czasem jednę tylko dywizyą przeciw lewemu jego skrzydłu z Murcyi wyprowadził. Wystąpił zatem woyska przeciw tej dywizyi. Dopiero d. 7 dowiedział się co się stało. Dywizya wysłana z Murcyi została za przybyciem jego strzelców do ucieczki przymuszona. Gdy się to działo Ballasteros postąpił w 3000 medobitkow, którzy uszli z potyczki pod Castillegos ku Sewilli. Jenerał Dericau postąpił przeciw niemu, poraził go i scigał długo.

D. 10 Marca rozpoczęło się oblężenie Kadyxu z nową czynnością. Wszystkie te wypadki ucieszyły naszych przyjaciół w Andaluzyi, a zawstydziły nieprzyjaciół.

Tu następuje rapport Marszałka, Xcia Dalmacyi, do Xcia Neufszatelskiego o bitwie nad rzeką Gebora, pisany d. 22 Lutego z obozu pod Badaioz, którego treść następująca:

Po wzięciu szanцу Pardaleros rozkazał Xże Trewizy 3 liniowym pułkom, kompanii saperow i kompanii artylerii konney przeprowić się za rzekę Gwadyanę i postąpić ku brzegom rzeki Gebora, gdy tymczasem dywizya jazdy Jenerała Latour-Maubourg, która stała w Montijo, odebrała rozkaz złączenia się w nocy z piechotą. D. 19 o godzinie 1 po północy przeszła jazda w miatkim mieyscu rzekę Gebora, oskrzydliła lewy bok nieprzyjacielskiej linii i zaczęła się zaraz z nieprzyjacielem ucierać. Drugi pułk huzarow wpadł do nieprzyjacielskiego obozu i zabrał kilkunastu jeńców. Winnem mieyscu przeszła piechota za rzekę Gebora i

uderzyła na lewy bok nieprzyjaciela. Zwycięstwo przeważało się zaraz na naszą stronę. Dwa wielkie czworograny, które nieprzyjaciel zrobił, zostały przy okrzykach: Niech żyje Cesarz! „ przełamane. Porażenie nieprzyjaciela było zupełne. Niektórzy Hiszpańscy i Portugalscy Jenerałowie ratowali się z jazdą i 7 do 800 piechoty śromotną ucieczką do Elwas, 300 ludzi do Badaioz; reszta zaś nieprzyjacielskiego wojska została poymana lub zabita. 5200 jeńców, pomiędzy którymi znajdnie się Jenerał Viruez, 4 jenerałów brygady, 15 pułkowników lub podpułkowników, 350 officerow, 6 chorągwi, 7 dział, 20 amunicyjnych wozow i namioty całego obozu dostały się w moc Cesarzkiego wojska. Nieprzyjaciel zostawił na placu 600 zabitych i 800 ranionych ludzi. Zniszczone więc zostały d. 19 o godzinie 11 przed południem ostatnie dwie dywizye wojska Romany, które w liczbie 9000 ludzi złączyły się były z wojskiem Angielskim, a d. 6 powrocily z Villafranka do Lizbony, spiesząc na odsiecz Badaioz. Strata nasza składa się z 3 officerow i 23 żołnierzy zabitych, a z 5 officerow 166 żołnierzy ranionych i 27 koni ubitych — W Badaioz oczekiwano Jenerała Castannos, którego junta Kadyxka na miejscu Romany wodzem mianowała. Rapport kończy się pochwałami wielu odważnych naszych wojowników, którzy popisali się w chwalebney tej bitwie i dla których Xże Marszałek prosi o wyższe stopnie lub nagrody.

Daley następuje dzienny rozkaz do noszący wojsku oświeceniem zwycięztwie, które piąty korpus i jazda odwodowa pod murami Badaioz odniosły, a mianowicie

o szczegółach wzięcia szanцу Pardaleros i o chwalebney bitwie nad rzeką Gebora, która zupełnie zniszczyła zamysły nieprzyjaciela.

Do X-ia Jmci Wagramskiego i Neufszatelkiego, Majora je. e. s.

Jaśnie Oświecony Mci Xże! Mam honor uwiadomić W. X. Mość, iż miało Badaioz poddało się orężowi J. C. K. Mci. Gdy d. 10 b. m. w wieczor wyłoni zrobinny został i wszystkie przygotowania do szturm poczynione były, kazał Marszałek, Xże Trewizy, wezwać rządcę miasta do poddania się, który po wielu trudnościach usłuchał nakoniec głosu rozumu i zapobiegł nowemu krwi rozlewowi. W nocy podpisana została kapitulacya, którą mam honor przestać W. X. Mci, a d. 11 weszły J. C. K. Mci wojska do Badaioz. Załoga otrzymała przy wyjsciu honory wojskowe, złożyła za miastem oręż i prowadzona jest jako jeńiec wojenny do Francyi. Liczba iey wynosi 7155 głów, pomiędzy którymi znajdnie się 512 officerow, wraz z jenerałem porucznikiem, z marszałkami polowemi, 4 brygadyerami, 15 pułkownikami i 24 podpułkownikami lub majorami. Oprócz tego pozostalo się 1100 chorych lub ranionych ludzi w twierdzy, a 320 zonatych lub młodych ludzi, którzy gwałtem do służby wziętemi zostali, odesłatem do domow. W twierdzy znaleziono ieszcze 300 żołnierzy ukrytych. Liczba zabranych w Badaioz jeńców wynosi więc do 9000 ludzi. — W twierdzy znaleźliśmy 170 dział, moździerzy i haubic, 80,000 funtow prochu, 300,000 karabinowych ładunkow, wiele pociskow i dwa piękne pontony. — Pod czas oblężenia wy-potrzebowala załoga 230,000 funtow pro-

chu i 2 miliony ładunkow. Żołnierze nazywali 8000 dwudziesto calowych funtowych kul i przeszło 6000 bomb, które artylerya nasza do miasta wrzuciła. Żywności tam nie brakowało. Nieprzyjaciel miał zamiar zrobić z Badaioz drugą Saragossę. Większa liczba bałtyonow i uścicia wszystkich ulic były oszańcowane; lecz nie wiadano z którey strony atak nastąpi. Jenerał Angielski, Lord Wellington, nie przestawał zalecać z Lizbony, aby się trzymano i obiecywał przysłać posiłki. Jakoż wiele przeiętych iego listow kazały wierzyć, iż dotrzyma swojego słowa. Tymczasem przestał na pozbyciu się dwóch dywizywoyska Romany, które złączyły się były z iego woyskiem, zwłaszcza dowiedziawszy się o zupełnem ich zniszczeniu w bitwie nad rzeką Gebora. Okoliczność następująca przeciągnęła o kilka dni dłużej oblężenie. W ostatniey wycieczce nieprzyjacieliskiey Rządca Menacho zabity został. Jenerał Limas, który po nim nastąpił, chciał sobie zrobić sławę i przedłużył odpor. — Mam honor przestać W. X. Mci 25 chorągwi, które zabrane nieprzyjacielowi zostały w Oliwenza, w bitwie nad Geborą i w Badaioz. Upraszam W. X. Mci o złożenie tych znakow u nog J. C. K. Mci. — Poymanie załogi Badaioz ukończyło zupełne zniszczenie byłego woyska Romany. Przed dwiema miesiącami liczyło 22,000 białych się ludzi; z tych zabrały woyska nasze w niewolę i do Francyi odesłały 17,500, a reszta zabita lub rozproszona została. Z wszystkich woysk Hiszpańskich pozostał się tylko korpus Ballasterosa w hrabstwie Niebla i szczątki niektórych pułkow, które uciekły z pod bitwy nad Geborą, i które Je-

nerał Mendizabal nadaremnie usiłuje w Portugalii znowu zgromadzić. Odniesione te w krotkim przeciągu czasu korzyści sprawią wielkie wrażenie w południowey Hiszpanii i Portugalii. — Muszę W. X. Mci donieść, iż pomiędzy jeńcami z Badaioz znajduie się wielu, którzy już dawniey byli poymanemi, a nawet officerow i jenerałow. W takim przypadku znajduie się Jenerał Garcia, który był w Ferolu poymany i poprzysiągł wierność. (Tunastępują pochwały walecznych dowodzcow. Aryteleryą oblężenia dowodził Jenerał Burgeat. Proszę dla niego o tytuł barona i uposażenie. O podobne lub inne nagrody prosz dla innych officerow.) Mam honor bydz z uszanowaniem, &c.

*Jenerał naczelny woyska południowey Hiszpanii,
(Pod.) Marszałek, Xzc Dalmacyi.*

W Badaioz d. 20 Marca 1811.

Kapitulacya względem Badaioz zawarta została d. 10 Marca o godzinie 9 w wieczor między Naczelnikiem głównego sztabu woyska południowey Hiszpanii, P. Gourere, i Brygadyerem woyska Hiszpańskiego, P. Hore, i składa się z 10 artykułow. Mieszkańcom zapewniono w niey, iż za polityczne swoje mniemania nie będą do odpowiedzi pociągani, ani przymuszani nosić oręż przeciw swoim rodakom.

Kozłaz dzienny.

Jenerał naczelny pośpiesza donieść woysku, że miasto Badaioz poddało się orężowi J. C. K. Mci. Załoga 7880 głów wynosząca kapitulowała w chwili, gdy zabierano się szturm przy uścicie. Jest jeńcem wojennym i prowadzona iest do Fran-

cyi. W twierdzy znalezione 170 dział, moździerzy i haubic, wiele pocisków i amunicyi. Piąty korpus i jazda odwodowa zniszczyły zatem w przeciągu ostatnich dwóch miesięcy 22,000 nieprzyjacielskiego wojska, zdobyły dwie twierdze, 25 chorągwi i 17,000 jeńców zabraly, pomiędzy, któremi 1200 officerów, a pomiędzy ostatnie 6 jenerałów, 12 jenerałów brygady i przeszło 30 pułkowników lub officerów sztabu. Od byłego wojska Romany pozostały się tylko szczątki niektórych korpusów, które błąkają się w Portugalii i są igrzyskiem niegodziwej polityki Angielskiej. W głównej kwaterze w Badajoz d. 11 Marca 1811.

(Podp.) *Jenerał naczelny, Marszałek X. e D. Imacyi.*

Monitor ogłosił jeszcze następujący wypis z listu Jenerała dywizyi, Hrabiego Claperede, do Xcia Neufszatelskiego, z głównej jego kwatery d. 28 Lutego:

” Dowiedziawszy się ten Jenerał, iż korpus milicyi 4 do 5000 ludzi wynoszący, pod dowództwem Angielskiego officera, pokazał się w okolicach Gwary, Belmonte, Covilhao i Fundao z artyleryą, w celu przecięcia związku z wojskiem Portugalskim, ściągnął natychmiast dywizyą wojska swojego w Belmonte i poszedł d. 18 Lutego do Covilhao. W drodze dowiedział się, iż nieprzyjacielskim tym korpusem dowodzi Angielski Podpułkownik Grant, i że wiele Angielskich officerów przy nim się znajduie. Grant stał w dobrym stanowisku przy Covilhao. Jak tylko Jenerał Claperede rozpoznał jego stanowisko, rozkazał oba jego boki oskrzydlić, i gdy jego kolomny stanęły na przeznaczonych wzgórkach, kazał im na nie-

przyjaciela uderzyć. Nieprzyjaciel został zupełnie porażony. Działa, które miał z przodu swojego stanowiska, oppanowane zostały z wielą broni, którą uciekający rzucali. Jedna chorągiew dostała się także w ręce Francuzów. Ostatni dwóch tylko ranionych mieli. Po tej rozprawie poszedł Jenerał Claperede do Fundao..

Oto jest wyrok Cesarski, nakazujący wybrać 3000 maytków z 3 nowych departamentów Elby, Wezery i Emzy.

Wypis z protokołu Sekretaryatu stanu. W pałacu Naszym Tuilleries d. 2 Marca 1811.

Napoleon, Cesarz Francuzów, Król Włoski, Protektor ligi Reński i Pośrednik ligi Szwajcarskiej, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

- Art. 1. Wybranych będzie 3000 maytków mających 25 do 50 lat, w trzech departamentach uściov Elby, Wezery i Emzy.
2. Wielkorządca zrobi rozkład tych 3000 maytków na miasta i porty rzeczonych trzech departamentów.
3. Maytkowie ci będą razem po 100 do Antwerpii odesłanemi.
4. Powołanie tych maytków odtrącone bydl ma od popisu morskiego.
5. Minister Nasz morski przedsięweźmie, potrzebne środki do zapewnienia żonom i dzieciom tych maytków przyzwolte wyżywienie, poki oni na morzu zostawac będą, i zastąpi potrzebne wydatki na ich podróż i inne potrzeby.
6. Minister Nasz morski ma zlecenie wykonać wyrok niniejszy.

(Podp.) *Napoleon.*

Przez Cesarza: Minister sekretarz
stanu *H. B. Xze Bassano.*

Zgodno z oryginałem: Minister
morski i osad *Decrès.*

Z Paryża d. 29. Marca.

Dzisiejszy dziennik państwa zawiera następujący artykuł:

Rada municypalna Paryzka uchwaliła dla P. Gevers z Amsterdamu, drugiego paza J. C. K. Mci, który doniósł iey o urodzeniu się Króla Rzymskiego, dożywnością pensją 10,000 frankow. Gdy P. Gevers przybył na ratusz, gdzie rada municypalna od poprzedzającego wieczora całą noc przepędziła, wprowadzony był przez prezesa pierwszego okręgu do wielkiej sali, gdzie rada municypalna pod prezydencją prefekta była zgromadzona. Skoro P. Gevers oświadczył cel swojego poselstwa, posadził go prefekt obok siebie, i miał do niego mowę, na którą ten w grzecznych odpowiedział wyrazach. Takim samym sposobem, jakim był przyjęty, odprowadzony został. Przed ratuszem stała niezmierna kupa ludzi pragnąca dowiedzieć się o szczęśliwej nowinie. P. Gevers obakoczony zaraz został i tyfiące ludzi odezwało się do niego. Odpowiedział im wzniosłszy w górę kapelusze: Niech żyje Król Rzymski! Każdy był kontent z iego odpowiedzi. Pomędzy dowodami przychylności i miłości, któremi urodzenie się Króla Rzymskiego uświetnione zostało, każdy uwielbia hojność senatu i ciała municypalnego względem dwóch paziow, którzy im wielką tę nowinę przynieśli. Pierwsza ta władza stanu i pierwsze miasto w państwie dały przykład szlachetnego zapasłu, który jest najpiękniejszą zaletą charakteru Francuzkiego, skoro nie jest bu-

rzami politycznymi skażony; lecz pamięć nieszczęść, które te burze zrzędziły, czyni bezwątpienia narod tem czulszym na zdarzenie, które zapewnia trwałość ich sławy i szczęścia. Przy pamiętnym tem wypadku przypominają sobie mieszkańcy Paryzcy, iż po Karolu VII, który kosztem Anglikow uzyskał imie zwycięzcy, i całe iego panowanie będąc pełne osobliwszych zdarzeń, nazwać się może poetyczną częścią naszych dzieiow, żaden Król nie rodził się w Paryżu; lecz w całej historyi naszej nie ma śladu, żeby urodzenie następcy tronu sprawiło tak wielką radość w narodzie i dopełniło życzeń tylu Europejskich ludow. Henryk IVty i Franciszek Iszy nie rodzili się na tronie i mieli tylko prawo do dziedzictwa po Karolu Wielkim i Kłodowiku. Ludwik XIVty, syn Kźniczki tej samey krwi co Marya Ludwika, zaspokoił nadzieie narodu gdy na świat przyszedł i nazwano go od Boga danym. Dobrodziestwo iego urodzenia, okazało się nawet w czasie zaburzeń iego małoletności; lecz okazałość chwały oycowskiej nie otaczała iego kolebki. Ludwik XIIIty, oyciec iego, był tylko znany przez swojego ministra Kardynała Richelieu. Następcę tronu sam należał do Francyi; lecz w ow czas Francya nie mająca jeszcze ani Alzacyi, ani Franche Comte, ani Flandryi, ani Lotaryngii, nie liczyła iak 20 milionow ludności. Porównawszy owczesną Francją z terażniejszym państwem Francuzkim, i pomyśliwszy iak wiele ludow przywiązane są losy do kolebki Króla Rzymskiego, którą otaczają niezmierna w przyszłości potęga i chwała, łatwo zgadnąć można skąd owa całej Europy radość pochodzi. To, co się w daw-

nych czasach stało, nie wyrównywa bynajmniej temu, co się w teraźniejszych dziecie, i jedynem życzeniem Francuzów, które może nigdy dopełnione nie zostanie, jest, aby wyraz ich uczuciów stał się godnym Wielkiego Monarchy, który im panuje, i czułych cnot Tey, która wynagradza mu za publiczne szczęście.

Najjaśniejsza Cesarzowa ma się coraz lepiej i nie bawi się już łożkiem.

Jaki oycowską troskliwość wysoki nasz Monarcha zwraca na walecznych wojowników, którzy na polu chwały okryli się sławą i przez bohatyrskie swoje czyny zasłużyli na wdzięczność oyczyzny, okazuje pamiętny wyrok Cesarski, którego treść następująca:

” J. C. K. Mość chcąc zapewnić na stałych dochodach potrzeby domu inwalidów; chcąc nadto temu pomnikowi publiczney wdzięczności względem obrońców oyczyzny nadać przyzwoitą okazałość, postanowił zatem: Dom Cesarski inwalidów uposarzony bydź ma następującemi dochodami: 1) Odciąganiem po dwa od sta od żołdu wszystkich officerow i urzędników woyska lądowego; 2) Odciąganiem po dwa od sta od wszystkich pensyow woyskowych i cywilnych, które przynoszą 500 fr. iakiego bądź one są gatunku, byle z skarbu były pobierane; 3) Dochodem 100,000 fr. które rada pieczęci z zapisu w wielkiej księdze pobiera; 4) Odciąganiem po dwa od sta od pensyow legii honorowey i orderu trzech złotych Runn; 5) Nadborem dzierżawney kwoty wschodnich kopalni solnych, iak była wyrokiem d. 15 Kwietnia 1806 postanowiona; 6) Nakładem 50 od sta na zdobycze morskie, które do-

tać całkowicie do kasy inwalidow morskich wchodzą; 7) Wybieraniem po jednym od sta rogatkowego i dochodow po miastach; 8) Wszystkiemi dochodami woiennych miast i warowni; 9) Dochodami dawnych miast woiennych i warowni, które przeszły bydź takimi; 10) Należącym się Czarzowi dochodem z osuszonych bagnisk przy Roszefort i Contentin. Gmach inwalidow ma bydź podług nowego planu wybudowany. Wieża jego ma bydź na nowo wyzłocona i nowy ołtarz marmurowy wystawiony. Przyległy do niego plac Nro. 2 ma bydź kupiony i do niego przyłączony; będące teraz wewnątrz warsztaty zostaną tam przeniesione, reszta będzie na ogrod obrocona. Naprawienie bruku, oświecenie, utrzymanie i upiększenie placu inwalidow nastąpi kosztem kasy inwalidow. Będzie także wyznaczona kwota na utrzymanie lub urządzenie kościołow filialnych, które uznane będą za potrzebne. Dom Cesarski inwalidow zostawac będzie pod powagą ministra wojny, który sam stanowić będzie względem przyięcia lub stopnia wchodzącego do niego woyskowego, i ile razy uzna potrzebę przyzydować będzie na radzie inwalidow. Główny sztab inwalidow składać się będzie z jednego rzadcy, jednego intendenta i jednego podskarbiego. Ostatni mieć musi 300,000 fr. kaucyi. Rządca, intendent, podskarbi, kommandant, major, kommissarz woyskowy, jatmużnicy, lekarze, bibliotekarz i archidekt mianowanemi będą przez Cesarza, inni zaś urzędnicy domu przez ministra wojny na podanie rządzczy. Płaca urzędników będzie następująca: Rządca 50,000 fr. i 6000 na kancelaryą; intendent 25,000 fr. i 10,000 na kancelaryą;

podskarbi 15,000 fr. i 8000 na kancelaryą; sekretarz i archiwista 4000 fr. i 1000 na kancelaryą; komendant domu 15,000 fr. i 2000 na kancelaryą; major 6000 fr. i 2000 na kancelaryą; woyskowy kommissarz 5000 fr. i 3000 na kancelaryą, &c. Inwalidzi pobierać mielięcznie będą na drobne wydatki: Pułkownik 30 fr. major 24 fr. szef batalionu 20 fr. dowodzca batalionowy 15 fr. kapitan tytularny 10 fr. porucznik tytularny 8 fr. sierżant major i kwatermistrz po 4 fr. kaprale i brygadyerowie po 3 fr. żołnierze po 2 fr. Umieszczeni w domu inwalidow woyskowi będą mieli dwa razy dnia iedzenie i dawane im będzie na srebrze. Chleb będzie iednakowy dla wszystkich stopniow pszeniczny. Pułkownicy i majorowie iadać będą w swoich izbach. Szefowie i komendanci batalionowi będą mieli wspólny stoł; Kapitanowie i Porucznicy osbny; podoficerowie i żołnierze osobny. Nie patentowani officerowie będą mieć stoł oddzielny. Officerowie iadać będą na srebrze; podoficerowie i żołnierze na miedzi. Zaden nie może przyyść do sali iadalney iak tylko w mundurze i przy pałaszu.

Do Bordeaux przybyło w przeciagu 4 dni 62 statki z zbożem z Wandei i Bretanii.

Do Turynu przybyła d. 20 Marca w 5 godzin wiadomość o rozwiązaniu Cesarzowej, a do Brestu o 150 mil Francuzkich w dwie godziny przez Telegraff.

We wtorek połował Cesarz w Iasku Bulońskim, a śniadanie iadł z W. Xciem Wirzburskim w pawilonie Bagatel.

Z Boulogne donoszą, iż doświadczenie rac kongrewskich zupełnie się udaia.

Wyltrzały temi racami idą 1980 sążni, a zatem o 200 sążni daley, niżeli Angielskie.

W miesiącu Kwietniu przeniesie się dwor, iak mowią, do pałacu St. Cloud.

Z Frankfortu d. 24 Marca.

Dziś rano stoiąca tu dywizya Jenerała Friant odebrała przez gonca rozkaz do wyruszenia śiąd. D. 25 udaie się do Brunświka. Stała ona w mieście naszym i okolicach od 17 Października roku przeszłego.

Z Neapolu d. 15. Marca.

W przeszłym tygodniu odwiedził Król Joachim w towarzyłtwie głównego swojego skarbu i pod zastoną znacznego oddziału armatnych szalup wyspy Procida i Ischia, które 'przeciw napadowi Anglikow obwarowane zollaty. Monarcha okazał u. kontentowanie swoje z pozakładanych przeszłej zimy w różnych miejscach, w których wylądować można było, szancow i battery.

W roku przeszłym rachowano w królestwie Neapolitańskim przeszło 3000 statkow i barkow, bawiących się handlem morskim i podbrzeżnym. Na połow koralow wyszło w roku przeszłym pod brzegi Tunetańskie 209 statkow. Połow ten nie by wprawdzie obfity, wszelako przywieziono 20,000 miar koralow, które teraz sławną rękodzielnia w Torre del Greco obrabia.

W Bagnara w niższej Kalabryi burza uderzyła: dwa korsarskie nieprzyiacielskie okręty o brzegi; ieden Angielski, drugi Sycyliyski. Mieszkańcy tamteysi pośpieszyli im na pomoc, wyratowali lud i zabrali w niewola.

D O D A T E K

D O N r o 3 1.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 17. KWIETNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

Z Sztokolmu d. 26. Marca.

Zdrowie Królewskie polepszyło się do tego stopnia, iż zaprzestano już wydawać dziennika o chorobie J. K. Mci.

Na dzisiejszey kapitule orderow raczył J. K. Mość kazać złożyć znaki orderow byłemu Wiceadmirałowi Cronstedt, Pułkownikowi Jigerhorn i Majorowi Griffenberg, którzy podpisali kapitulacyą względem Sweaborga; z tym iednak ostrzeżeniem, iż jeżeli w czasie okażą swoją niewinność, J. K. Mość przywróci ich z największą radością do tey godności.

Hrabia Efsen wyiedzie w tych dniach do Gotenburga, gdzie zbiera się korpus woyska, którym dowodzić będzie pod nazwiskiem woyska zachodniego. Pomierania będzie więc na czas nieiaki szacownego swojego rządzey pozbawiona.

Z Londynu d 12 Ma. 1.

Dziennik *The Sun* wyraża: Domyślamy się, że Cesarzowa Francuzow rozwiązana została; bo wczoray na brzegach Francuzkich nastąpiły wystrzały z dział, a w wieczor było miało Boulogne oświecone i wiele puszczano racow. Sądząc po wielości wystrzałow, zdaie się, że Cesarzowa urodziła syna.

Dnia 12. Marca.

(Z Dziennika państwa.)

Nieszczęśliwe położenie, w takim się

Angliia znajduie, pogorsza się codziennie. Lud sęka pod ciężarem podatkow, które rownie są uciążliwe przez swoją mnogość, iak przez przykry sposób ich wybierania. Nadużycia w rozdawaniu łask, pensy i nagrod, które każdy z rządzących ministrów podług upodobania udziela, dla ziednania sobie stronnikow i utrzymania się dłużej na urzędzie, sprawiują powszechne narzekanie i zapowiadaia oburzenie się wszystkich prowincyy. Ministrówie przedstawiają w urzędowych swoich mowach i w płatnych przez nich dziennikach źródła narodowe i kwitnący stan skarbu. Mowią, iż pomimo przedsięwziętego przez Francyą systemu, handel nie przestae kwitnąć, i na dowod tego przywodzą, iż opłaty celne nie były w roku przeszłym mnieysze, iak po inne lata. Mylna ta rachuba może tylko słabe odurzyć umysły, ale ludzi zdrowego rozsądku nie potrafi uwieśdź. Wywiezione towary, ażeby prawdziwie stały się dla rządu Angielskiego korzystnymi, potrzeba, aby u obcych narodow znalazły pokup; lecz tego nie ma. Wszystkie leżą na składach w Helgoland, Gibraltarze i Malcie. Kupiec nie odebrawszy za wyslane towary pieniędzy, nie może obowiązkom swoim zadosyć uczynić. Upada przez to rękodzielnik, rozpuszcza swoich robotnikow i pogrążony iest w nędzy. Prze

przeniesienie Xcía Brazylii do posiadłości zamorskich, mniemał rząd, iż obszerne pole otworzył dla swojego handlu. Speculanci uchwycili się tej okoliczności. Łakomstwo zaślepiło ich względem prawdziwej potrzeby tych okolic. Wszystkie porty Brazylijskie i rzeki Platy zostały w krotce zapełnione towarami, które tam teraz za ledwo po cenie iak w Anglii kosztują sprzedać mogą. — Tyrania i niesprawiedliwości rządu względem Amerykanów zrzuciły trudność związków handlowych z tym narodem. — Wyprawy na stały ląd, które rząd gotowemi pieniędzmi opłacać musiał, ogołociły zupełnie kraj z narodowej i obcej monety. Kupuje ią teraz wysoką ceną, lecz nie może iey tyle zakupić, ile na własne wydatki potrzebuie; kupuje ią przez swoich agentow lub spekulantow wielkim kosztem, bo z stratą 33 od sta za papiery skarbowe w Lizbonie. Wszystkie te przyczyny i terazniejsze stosunki sprawiły pomiędzy wszystkimi klasami zamieszanie, kłopot i boiaźń okropniejszey ieszcze przyszłości. Nigdy nie było liczniejszych i większych bankructw; nigdy kredyt skarbowych papierow nie był tak nadwątlony, iak teraz. Nagłe ich spadnienie zniszczyło dwa wielkie domy, które podięły się pożyczki dla rządu, i okoliczność ta czyni na przyszłość trudną, albo wcale niepodobną pożyczkę. Domy te pociągnęły za sobą znaczną liczbę bankierow tak w stolicy, iak i po prowincyach. — Ustanie rękodzielni w Birmingham, Manchesterze, Liwerpoolu i innych miastach pozbawiło tysiące ludzi chleba i sta ią się ciężarem parafii. Liczba żebraków tak dalece się pomnożyła, iż utrzymanie ich kosztuie same parafie Angielskie, oprócz

Szkockich i Irlandzkich, 5 mil. f. szt. Ciężar ten, połączony z wielkimi podatkami, zniżył majątnych do miernego stanu, a posiadających dawniey mierny majątek do stanu żebraczego. — Pomiędzy przedsięwziętami przez Francją środkami, najbardziej palenie Angielskich towarow przeraża. Rozumni ludzie widzą, że to iest naypotężniejszym hamulcem przeciw ukradkowemu handlowi, bo niszcząc nasze towary, odwyka lud od nich, a podnoszą się rękodzielne towary lądu, co iest naywiększym ciosem dla naszego handlu. — W takim położeniu rzeczy kwitnący stan Angielskiego skarbu iest więc tylko utudzeniem. Dochód celnych opłat, chociaż zupełnie nie upadnie, znacznie się iednak zmniejszy, a niedoboru tego nie można będzie nowemi podatkami zastąpić, bo te do tego stopnia doszły, że ie za ledwo lud znościć może. Kredyt publiczny upadł. Pożyczki ciężko będzie skojarzyć. Podatki na własność i płody wewnętrzne nie są dostarczającami. Potrzeba nam więc odmienić systema, inaczey grozi nam w krotce okropne wstrząśnienie. — Choroba Króla wzbudziła nieiaki nadzieie. Rozumniysi ludzie mniemali, że Xże Wallii obeymie tęgą ręką styr rządu; że oddali ministrow oycy i otoczy się osobami będącemi za pokojem i reformą. Te nadzieie zdawały się iednać mu przychylnosc ludu, którą utracił przez rozwiozłość w młodości; lecz skoro zawiedzione zostały, przypomniao sobie o iego słabościach. Wacha się pomiędzy partyami, nie wiedząc, którey się chwycić. Kierują nim dway tajni doradcy Adams i Sheridan; ostatni iest kanclerzem iego Xięstwa Kornwalis. Lordowie Grenwill i Grey dla tego tylko byli wzywani, iż są naczelnikami

strony przeciwny terażniejszym ministrom. Obie strony walczą tylko pomiędzy sobą o władzę, ale nie o dobro publiczne. Żadna z nich nie posiada zaufania narodu. Otworzyły się ludowi oczy względem polityki Pitta, ponieważ terażniejsi ministrowie jego są naśladowcami; przyjaciele Foga utracili nawet dla tego zaufanie, że się połączyli z stronnikami Pitta. Jeden Burdett posiada powszechne zaufanie. Zdać on się chce reformy nadużyciów konstytucyi i administracyi bez gwałtownego wstrząśnienia. Osoby zaś na urzędach teraz będące, obwiniają go o rewolucyjne projekta i anarchią. Jakkolwiek jednak bądź większość wszystkich klas ludu zwraca na niego oczy i uważa go jako opiekuna i najpierwszego przyjaciela ludu. — Wszystko aż do narodowego charakteru odmieniło się u nas: nie jesteśmy więcej owem niespokojnym i śmiałym ludem, który zawsze był gotów oprzeć się przywłaszczeniom ministrów. Staliśmy się na wszystko obojętni i cierpliwie znośmy dumę ministrów. W Irlandyi nie ma nigdy spokoyności: zbrojne kupy zawsze tam wyrządzają zdożności, którym rząd ani zapobiedz ani poskromić nie może. Katolicy dopominają się zawsze praw swoich. Rozkaz

Sekretarza stanu Irlandzkiego, zabraniający im zgromadzenia się dla ułożenia prośby do parlamentu, obraził wszystkie umysły i obawiać się potrzeba, aby, jeżeli ten rozkaz nie zostanie cofnięty, gwałtem lub z bronią w rękę nie chcieli się temu sprzeciwić. — Takie jest położenie nasze! Dla czegoż nasi ministrowie tak bardzo się pyszną i nadymają? bo sądzą się być największymi mężami, jakich tylko kiedy Anglii mieć mogła; ponieważ więcej ścigali na kraj nieszczęść, niżeli wszyscy ich poprzednicy.

Dnia 24. Marca.

(Z Monitora.)

Położenie woyska naszego w Portugalii codziennie się pogorsza. Woysko Francuzkie jest obficie w żywność opatrzone.

Flota, która pod dowództwem Admirała Saumarez na morze Bałtyckie popłynęła, składać się będzie z 25 liniowych okrętów, 16 fregat i 30 pomniejszych statków. Na początku Maia ma się już na miejscu swojego przeznaczenia znajdować. Oprócz wielkiego uzbrojenia morskiego, twierdzą, iż ministrowie postać chcą znaczną flotę lądową na morze Bałtyckie.

D O N I E S I E N I A.

Trybunał Cywilny Iwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego uwiadomia niniejszym wszystkim komu o tym wiedzieć należy, iż depozyta bywszego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego, wczelie ostatniey wojny przez Rząd Austryacki wywiezione, przez tenże zwróconemi zostały. Po przedniewziętych z strony swey rewizyi tychże depozytów, znalazłszy, iż takowe w największej części z Bankocetli Wiedeńskich składają się, które przez wydany świeżo pod 28. Lutego r. b. przez Rząd Cesarsko Austryacki Patent do piątej części wartości nominalney zredukowane zostały, chcąc zapobiedz dalszey szkodzić właścicieli, i mając bacność na dobro matoletnich, znalazł potrzebę wezwać niniejszym wszystkim Opiekonów, Kuratorów, i Administratorów, aby w celu zapobieżenia dalszey szkodzić summy do matoletnich ich Opieczonych, tudzież massom ich Administracyi poruczonym, należące, z depozytu podnieść, i na korzyść tychże iak najszybciej obrócić starali się. Gdy zaś Bankocetle Wiedeńskie podług wspomnionego Patentu kurs w królach Austryackich

X 389 X

tylko do ostatniego Stycznia Roku 1812 mieć będą, a pomimo niniejszego wezwania, niektóre z mass z Bankocetłów składające się przez właścicieli do tego terminu nie podnieśliemni bydy by mogły: Przeto Trybunał zapobiegając niebezpieczeństwu zupełney utraty takowych mass, wyznacza do podnieślenia z depozytu mass, z Bankocetli składających się termin sześciomiesięczny po którego upływnieniu na koszt zaletyłych mass, a względnie niedbałych Opiekunów i Administratorów, delegować będzie Członka swego Trybunału do najbliższego Urzędu Cesarsko Austryackiego do skutecznienia zmiany na nowe Rewersa Skarbowe Austryackie. Równie wzywa Trybunał właścicieli obligacyi Austryackich Skarbowych w depozycyie zostających, aby gdy procent od nich przez Rząd Austryacki do połowy znizony został, unikając dalszey szkody, one podnieść iak nayspieszniey starali się. —

W Krakowie dnia 20go Marca 1811 Roku.

Nikorowicz, Prezes

Matakiewicz Sekr. tarz.

Prefek Departamentu Krakowskiego odezwa pod d. 4tym Kwietnia 1811 od JW. Barona de Baum, C. K. Austryackiego nadwornego konsyliarza będąc zawiadomionym, iż C. K. Gubernium Lwowskie nowo ustanowioną taxę od paszportów przez wieżdżających w prowincyie Austryackie opłacać się winną, nietylko uchyliło, ale nadto iuż opłaconą, komu należy zwrocic nakazało: Uznać bydy potrzebą niniejszem uwiadomic o tem strony interetsuiące, z tym dodatkiem: iż opłacone taxy paszportowe od dnia 17go Marca 1811 roku każdemu, za okazaniem paszportu w biorze JW. Nadwornego Konsyliarza Barona de Baum, za kwitem zwroczone zostaną.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, S. J.

Intendentura dóbr i lasow Narodowych Departamentu Krakowskiego w skutek Reskryptu JW. Radzcy Stanu, Głogo dóbr i lasow Narodowych Dyrektora, dnia 4 Marca r. b. d. liczby 641 niniejszym uwiadomia, iż wieś Xiążniczki miłą jednę od Krakowa odległą, będzie dnia 18 Kwietnia r. b. przez publiczną licytacyą, więcey dajacemu w trzech letnią od 1 Czerwca 1811 do ostatniego Maja 1814 wypuszczona dzierzawę. Maiący chęć licytowania mają się przed Kommissyą na ten koniec wyznaczoną nietylko w wadium 10tą część pretium fisci wynoszącym zaopatrzyć, ale nad to, kaucyą fidejuszoryczną na dobrach ziemskich, pewną hypotekę mających, i długami nieobciążonych, co się rościagać ma do wszystkich dóbr teraz i na potem dzierzawic się mających przed zaczęciem licytacyi złożyć, któraby skarb za regularność zapłacenia rat, dotrzymanie kontraktu, i doskonałą Ekonomikę ubezpieczyła, i za wszelkie szkody z przyczyny dezalacyi lub ucisku włościan zapewnić mogła.

Wyciąg intraty, niemniej kondycyie pod iakimi rzeczona wieś zadzierzawioną bydy ma, każdego czasu w biorze Intendentury okazane będą. — W tym samym dniu grunta do Kapelanii szpitalney Stopnickiey, i pod równemi obowiazkami zadzierzawione będą.

Komar.

Bogusławski, Sek.

Uwiadomiam Publiczność, iż wódki garcy 1019 szumowki mocney, na satysfakcyą podatkow skarbowych z roku przeszłego mieściana Września do kasy winnych zajętey po Złp. 1 garniec oszacowaney, d. 18 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana więcey dajacemu za gotowe pieniądze w wsi Nagłowicach we dworze w domu pod Nrm. 1, w Powiecie Jędrzejowskiem przez licytacyą publiczną sprzedawana będzie. — Dla czego więc wszyscy, którzyby sobie zyczyli nabydy rzeczoney wódki w terminie do Nagłowic zapraszają się; gdzie im nawet probka przed zaczęciem licytacyi okazana zostanie. W Jędrzejowie d. 2 Kwietnia 1811.

Jen. Rzuchowski, Burz. Sądu Pokoju Pow. Jędr. Dep. Krak.

Dnia 18 Kwietnia r. b. o godzinie 10tą przed południem sprzedawane będą w Betzowie pod Skalmierzem przez publiczną licytacyą, za gotowa srebrną monetę wozy, krowy, konie i żyto, W. Antonilli Zborowskiey na zaspokoienia 2160 zł. pol. W. Onufremu Sobolewskiemu należących się, z mocy rezolucyji bywszych Sadow Szlacheckich Krakowskich do liczby 1340, 9go Kwietnia 1810 zapadłey przez W. Floryana Choynackiego, bywszego Komornika tychże Sadow zajęte.

Dan w Betzowie dnia 26 Marca 1811.

Jan Kanty Kowalski B. T. C. P. I. D. K.